I Rok Szkolny. Kielce dn. 12 Kwietnia 1921 r. I Rok Szkolny.

Cena numeru 20 Marek.

OLAMEJNU

(NASZ ŚWIAT)

JEDNODNIÓWKA.

Adres redakcji i administracji: Żydowskie Gimnazjum w Kielcach, Seminaryjska 24.





DO CZYTELNIKÓW.

Wydając pierwszy numer naszej hektografowanej gazetki na myśl nam nie przyszło, że zdołamy wydać ją tak prędko drukowaną. Najśmielszy z nas, projektodawca nie wyobrażał sobie ziszczenia swego projektu w tak krótkim czasie. Bo zanim Kolumb ujrzał ziemię upragnioną, myślał, że nie dosięgnie jej nigdy. I my byśmy nie byli w stanie wydawać naszego organu drukiem, nie mogliśmy myśleć i nie śmieliśmy wyobrażać sobie tego. Ona jednak, ta myśl rozszerzenia granicy naszej działalności od pierwszej chwili owładnęła nami. I we wszystkich pracach ona stale nam przodowała I gdy tylko byliśmy w stanie ją drukować, pracowaliśmy w tym celu całą siłą naszej młodej, niewyczerpanej energji.

Oto leży przed wami owoc naszej kilkomiesięcznej pracy! Owoc, który kosztował nas tyle trudu i czasu, który wsiąknął w siebie tyle pracy i energji naszej.

Czytelnicy! Rzucamy wam naszą pracę, nie gardźcie nią.

Redakcja.

O potrzebach i zadaniach naszej młodzieży.

I. Organizowanie się naszej młodzieży.

Jednym z najważniejszych problemów Żydostwa jest sprawa wychowania młodzieży. „Młodzież jest przyszłością swego narodu“ jest to zdanie wypowiedziane i powtarzane przez wszystkie narody i państwa. W ręku młodzieży spoczywa przyszłość narodu. Każdy naród stara się w niej poprawić błędy, które popełniło stare pokolenie. Społeczeństwo każde wychowuje swoją młodzież w duchu, który uważa za najlepszy dla przyszłości. W tym też celu zakłada cały szereg niższych, średnich i wyższych szkół, kursa kulturalne i wreszcie organizuje instytucje wychowawcze i samokształceniowe. I w ten sposób młodzież zostaje wychowana i przygotowana do życia codziennego i do pracy dla swego narodu i państwa. U nas jednak jest całkiem inaczej. Własnych szkół i zakładów kulturalno-wychowawczych nie mamy, a jeśli są to w bardzo małej stosunkowo liczbie. W czasie gdy u innych narodów znajduje się od 5 do 6 szkół — u nas jest zaledwie jedna. Nie możemy więc wychowywac naszej młodzieży, kształcić jej charakteru i przysposobić ją do walki życiowej za pomocą szkół lub innych zakładów oświatowych. Tylko musimy je zastąpić organizowaniem i zakładaniem całego szeregu instytucji. Jak już wspomniałem takie organizacje odgrywają też wielkie znaczenie i u innych narodów. Młodzież bowiem w tych zakładach może się rozwijać samodzielnie i bez żadnego przymusu. Przez to też kształci ona swój charakter i swoją jaźń bez żadnego przymusu, tylko pod kierownictwem starszej osoby, która powinna być przedewszystkiem pedagogiem, ale nie ma odgrywać roli nauczyciela-tyrana, tylko wychowawcy i rzeźbiarza duszy młodzieńczej, do czego zresztą nasze szkolnictwo dąży. A jeśli one odgrywają takie wielkie znaczenie u innych narodów, to u nas tembardziej, gdyż zastępują one również i szkoły. Jeśli nawet nasza młodzież uczęszcza do szkół, to bardzo mało do żydowskich, ponieważ nie posiadamy ich w dostatecznej ilości. A przeważna część młodzieży szkolnej, na której każdy naród buduje swoje plany przyszłości, jest oderwana od nas. Znajdując się pod wpływem obcej kultury i obcego otoczenia staje się ona chcąc nie chcąc, oddzieloną od nas.

I cóż my robimy, aby zaradzić temu? Czegośmy dokonali, aby poprawić zło, aby polepszyć stan nienormalny w jakim się znajduje nasza młodzież? — Prawie nic! brzmi nasza odpowiedź. Niczegośmy nie dokonali, bo starsi nasi bracia są zajęci „ważniejszemi“ sprawami, jak się oni wyrażają, niż wychowaniem młodzieży. I nawet gdy garstka uświadomionych z naszej młodzieży czegoś dokonywa, milczenie jest ich odpowiedzią. W najlepszym razie dostajemy od nich kilka obietnic — i na tym koniec.

Ale musimy z tem nareszcie skończyć. Młodzież bowiem z jednej strony albo się oddziela od nas, albo z drugiej strony zostaje wychowaną nienormalnie, co nam też żadnego pożytku przynieść nie może. Z jednej strony młodzież z domów postępowych, która uczęszcza do szkół obcych, asymiluje się kulturą i tradycją obcą i jest przez to dla nas straconą, albo z drugiej strony synowie i córki chasydzkich rodzin, którzy przez złe wychowanie, żadnego nam pożytku przynieść nie mogą. Tylko mała garstka młodzieży postępowych rodzin żydowskich kroczy świadomie na swojej drodze Młodego-Żyda. I do tej właśnie garstki zwracam się: zakładajmy takie instytucje! W naszych rękach, bowiem, spoczywa przyszłość naszego narodu!

Powtarzam więc: do pracy!

Oto moje hasło i czekać będę z nadzieją, że pobudka moja nie pozostanie marnym echem, lecz wyda pożądany plon.

J. Bencwi.

Z poezji żydowskiej.

I. L. PEREC.

SMUTEK.

I.

Czemu skowronku mój?
Czemu śpiewasz ty?
Dla kogoż ty też dźwięczysz
Z żarzącego serca.
Twoje pieśni miłości
Życiowe pieśni? Czemu?
Dla kogoż ty śpiew twój nucisz?
Czy dla głucho-niemej trawy,
Czy że dla konających liści,
Głuchych ludzi: czy dumnych bogów?
Komuże darujesz ty perły lśniące,
Twą melodję życia?

II.

I ty czemuże wodo też tryskasz?
Kto potrzebuje tańca twego, kto?
W wieczornym blasku,
Przez skały, kamienie?
Czemu drażnisz,
Czemu budzisz,
Szumisz także i niepokoisz
Lasu zielonego doliny?
I trawę też zmęczoną?
I ty roślino cicha
Roślino bez nazwiska
Nagi ty owocu?...
Komu potrzebny twój trud,
Poco ty ciągniesz soki
Z głębin matki-ziemi
Poco je też wydzierasz?

III.

Noc. Puste w polu drzewo
Samotne, nieme i ślepe!
I dla świata pieśń żałosną
Dla niego zimny śpiewa wiatr.
I także na nim czarna wrona
Siedzi i szyderczo się śmieje.
I to wszystko też w siebie
Wsiąka szara i ciemna noc.

Saul Czernichowski.

* * *

Spozierając z wysokości gwiazdy
Tak szepcą tajemniczo do księżyca:
„Dlaczego nagina i smuci,
Dlaczego ten człowiek i jęczy?“

„Naginam się do myśli bolesnych,
Jęczę, bo ciężkie jest me brzemię.
I na moją młodość już minioną.
I na to wszystko żałobę ogłaszam.“

przeł. Zetel.

Z LEGEND LUDOWYCH.

PO ZBURZENIU ŚWIĄTYNI.

I.

I rzekł Pan do swoich aniołów: „Pójdźmy zobaczyć co robi Mój l u d i świątynia Moja. I pokornie udali się aniołowie, wśród których był także Jeremiasz, z Panem na gruzy świątyni. I gdy Pan spostrzegł szczątki świątyni, załamał ręce w rozpaczy i zawołał: „Dzieci Moje gdzież wy jesteście?! Słudzy Moi! gdzież mam was szukać?! Rozproszeni zostaliście po całym świecie, zniszczona świątynia Moja, ale wasza w tem wina. Gdyż rzekłem ongiś: „Jeśli strzec będziecie Moich przykazań wiernie i z miłością wykonywać je będziecie jak przodkowie wasi, natenczas spełnię przysięgę daną Abrahamowi i wiecznie będziecie panowali na tej ziemi. Jeśli zaś przykazania Me podeptacie, wówczas wypędzeni zostaniecie z ziemi waszej, rozproszeni będziecie po całym świecie, wiecznie będziecie się tułali po wszystkich krajach, świątynia wasza pójdzie w niwecz i przestaniecie istnieć jako Mój naród.“

„Jeremiaszu — rzekł Pan do Jeremiasza — pójdź i zbudź mi Abrahama, Izaaka, Jakóba i Mojżesza, niech się obudzą z wiecznego snu i niech staną przed oblicze Moje, by wiedzieli co spotkało ich dzieci.“

— „Panie! — rzekł Jeremiasz — spełnię Twój rozkaz, lecz gdzież znajdę grób Mojżesza?“

I Pan Bóg powiedział „Pójdź i stań na brzegu Jordanu i zawołaj: „Mojżeszu! Mojżeszu! Wstań z grobu twego, bo przyszedł czas, byś się stawił przed oblicze Pana.“

I stało się jak Pan Bóg powiedział.

Przodkowie: Abraham, Izaak i Jakób prosili Jeremiasza, by im powiedział czy się nie stało jakie nieszczęście, że zawołani zostali przed oblicze Pana. Lecz Jeremiasz, nie chcąc ich niepokoić odpowiedział, że nie wie co się stało.

Mojżesz zaś widząc, iż Jeremiasz kryje coś przed nim, zapytał anioła, którego znał z czasu otrzymania przykazań Boskich, czy nie wie z jakiego powodu został zawołany przed oblicze Pana.

HEL.

(d. c. n.)

Trzej twórcy literatury żydowskiej.

Między miljonami ofiar znajdują się najznakomitsi pisarze żydowscy. Nieubłagana wojna wydarła nam najlepszych literatów, a mianowicie: Mendla Mojchra Sforima, Szołom-Ałejchema i Pereca. Nasze szczupłe grono literatów zmniejszyło się o trzech najlepszych swoich członków. Śmierć zabrała ich od nas w wręcz przeciwnym stosunku, zaczynając od najmłodszego Pereca i kończąc na najstarszym Mendeli. Jednakoż my, chociaż Perec pierwiej umarł, scharakteryzujemy najpierw Mendeli Mojchera Sforima, jako twórcę literatury naszej. On się bowiem pierwiej chronologicznie ukazał na widowni naszej literatury. niż Szołom-Ałejchem i Perec. On jest „dziadkiem", a oni jego „wnukami." Mendeli podłożył podwalinę dla naszej literatury, a oni ją upiększyli i ozdobili.

I. Mendeli Mojcher Sforim (Sz. J. Abramowicz).

Szałom Jakób Abramowicz, znany w świecie literackim pod pseudonimem Mendeli Mojcher Sforim urodził się 20 grudnia 1838 roku w miasteczku Kapulje, gubernji Mińskiej. Pierwsze swoje lata przeżył on jak każdy ówczesny młodzieniec żydowski, to jest zmieniał on jeden cheder na drugi, jedną jeszywę na drugą. W końcu też, dzięki swym zdolnościom, wzbił się tak wysoko, że zdołał złożyć egzamin na nauczyciela, miejsce którego zajął, zostając nauczycielem gimnazjum państwowego i obecnie na posadzie profesora; nie dolegały mu już troski o chleb powszedni. Z tego powodu w wolnych godzinach od pracy zajmował się on literaturą, uzupełniając przytem swoje wykształcenie. I pierwszym jego występem na widowni literackiej jest artykuł w „Hamagid" w sprawie wychowania młodzieży. Artykuł ten prostotą swoją, pięknym stylem i oryginalnością myśli wywołał podziw i oklaski ze strony ówczesnych czytelników hebrajskich. Znany wówczas uczony Mendelsztadt, gdy mu przedstawiono Abramowicza, nie chciał wierzyć temu, aby artykuł o tak poważnej treści naukowej napisał taki młodzik. Abramowicz zachęcony uznaniem, oddał się pracy literackiej i w Wilnie około roku 1860 wydał swoje pierwsze dziełko pod tytułem „Miszpat Szołojm." Książeczka zawierała w sobie kilka artykułów treści społecznej, krytykującej oraz wiersze; wywarła ona wielkie wrażenie. Potem już Abramowicz pisywał coraz częściej we wszystkich działach literatury i wkrótce rozgłosił swoje imię całym szeregiem dzieł publicystycznych, naukowych i beletrystycznych.

Drogą ciągłej i cierpliwej obserwacji, zdołał on głęboko wniknąć i zrozumieć wszystkie tajniki i zakamarki duszy ludu żydowskiego. Od tej chwili zaczął pisywać, tworzyć i działać wyłącznie dla ludu. W tym celu zmienił nie tylko kierunek i język lecz i nazwisko, a mianowicie z Abramowicza na Mendeli Majchera Sforima. Pod tym nazwiskiem ukazywał się już czytelnikom, wydając cały szereg znakomitych utworów, będących perłami literatury.

Aby zrozumieć ogrom jego zasług, musimy sobie przypomnić w jakim stanie znajdowała się nasza „literatura" żydowska, a nawet i hebrajska, kiedy na widowni ukazał się Mendeli Mojcher Sforim. Możemy sobie wyobrazić jakiej „rewolucyi" w obydwóch językach dokonał on swojemi książkami, odznaczającemi się czystością stylu, doborem wyrazów i głęboką myślą o których nie śniło się nawet najdoskonalszemu czytelnikowi ówczesnemu. Tak wszedł do naszej ubogiej, prawie nie istniejącej literatury Mendeli Mojcher Sforin, podnosząc takową do poziomu literatury europejskiej.

Wydał on cały szereg dzieł, a najważniejszemi między niemi są: „Die Kliatsze," „Benjamin III," „Fiszkie der Krimer," „Winszfingerl," „Das kleine Idele" i t. d.

Słusznie więc został on nazwany „twórcą" i „dziadkiem" literatury żydowskiej. Umarł zaś 8 grudnia 1917 roku, pozostawiając po sobie pamięć czczoną przez całe Żydostwo.

J. Mesi.

Wychowanie młodzieży żydowskiej.

(ankieta).

Uwaga. Mamy zaszczyt zakomunikować Sz. Czytelnikom, że ogłosiliśmy ankietę p. t. „Wychowanie młodzieży żydowskiej," i odpowiedzi wpływające do redakcji będziemy kolejno umieszczali w następnych numerach. *Redakcja.*

I. Inż. A. Russak (Dyrekt. Żyd. Gimn.).

Młodzież jest podstawą społeczeństwa własnego. Potęga intelektualna i psychiczna społeczeństwa zależną jest od tej siły, jaką zdobywa sobie młodzież. Hart duszy, inteligencja, odporność na przejawy życiowe, godność ludzka i narodowa — oto są te przymioty, jakie zdobyć sobie winna młodzież w wieku szkolnym. Zrozumiałą jest rzeczą, że wychowanie i kształcenie młodzieży żydowskiej powinno być w zupełnej zgodzie z tradycją i kulturą doby obecnej — tylko w zespoleniu elementów starego i nowego w żydowstwie powstać może nowy typ młodego wykształconego i kulturalnego Żyda. Młody Żyd jest sprawą Przyszłości. Na drodze do swego rozwoju wymagać On również winien zrozumienia, wyrozumienia i wniknięcia w jego potrzeby ze strony Żyda pokoleń starych. W wychowaniu młodzieży żydowskiej tkwi również zasada przyczynienia się w pewnej mierze do przeobrażenia pojęć w Żydowstwie starszym. Droga dla młodzieży żydowskiej jest ciernista. Dużo dobrej chęci i woli, a przyszły młody Żyd powstanie.

Kielce 6/II — 1921.

AFORYZMY.

zebrał Idem.

Słowacki: Nie czas żałować róż, gdy płoną lasy.

Ibsen: Słowa są kamieniami rzuconymi w morze, prawdziwy ślad zostawiają czyny.

Wirth: Tam gdzie u Żyda kończy się jego Żydostwo, zaczyna się jego śmieszność.

Ibsen: Kto chce zwyciężyć, nie może robić ustępstw.

Wirth: Boże, jakżeż przeróżne bywają nieszczęścia na tym padole łez! Exemplo: lud żydowski ma za mało chleba, a burżuazja żydowska... za wielkie nosy.

Risser: Bezecny ten syn, który się wstydzi ojca, wyzute ze czci pokolenie, które się wstydzi swej przeszłości.

La Roche fon Cauld: Młodość jest ciągłem pijaństwem — to gorączka rozumu.

Sokrates: Czem mniej potrzebujemy, tem bliżej stoimy bogów.

DATY.

Miesiąc: marzec.

Data	Rok	
17	1784	Pierwsze próby unoszenia się w powietrzu.
18	1861	Zostaje zamanifestowana wolność chłopów od pańszczyzny w Rosji.
19	1882	Umarł sławny przyrodnik angielski, Darwin
19	1887	Umarł w Szwecji znany powieściopisarz polski Józef Ignacy Kraszewski.
20	1828	Urodził się Ibsen, sławny dramaturg norweski.
20	1848	Ludność Berlina uwalnia Polskich patrjotów i zmusza króla pruskiego do zaszczycenia ich otwarcie.
22	1832	Umarł Goethe, największy poeta niemiecki.
23	1793	Kościuszko organizuje w Krakowie powstanie.
24	1794	Kościuszko przysięga na rynku krakowskim.

WULKAN.

NA ULICY.

J. — Dokąd idziesz przyjacielu?

R. — Do dentysty.

J. — Chcesz sobie dorobić zęby?

R. — Tak, ale do grzebienia...

Muli.

MĄDRA ODPOWIEDŹ.

Kupiec (do przechodzącego ucznia): Umiesz ty liczyć?

Uczeń: Umiem.

Kupiec: Więc powiedz mi: „Jeżeli cielę waży 10 funtów, to ile waży byk?"

Uczeń (po długim namyśle): Stań pan na wagę, to panu powiem...

Uczciwa.

PEWNY SIEBIE.

Dwóch znanych łotrów przejeżdżało konno koło starej szubienicy.

— Co powiesz — spytał jeden drugiego — gdyby jednego z nas powiesili?

Drugi śmiejąc się odpowiada:

— Gdyby ciebie powiesili, musiałbym sam jeden powrócić do domu...

S. R.

MA PECHA.

„Ach, jakiego mam pecha!.. Kupiłem miljonówkę i nie wygrałem...

JAK WYGLĄDA JAGUAR.

A. Powiedz mi kolego, jak wygląda jaguar?

B. Znasz strusia?

A. Tak, strusia znam dobrze.

B. A więc struś jest całkiem do jaguara niepodobny. Czy już wiesz jak wygląda jaguar?

A. Mittelman.

W RESTAURACJI.

Gość: Proszę mi podać świeży obiad.

Po obiedzie gospodarz pyta:

— Jakże panu obiad smakował?

Gość: Gdybym był przyszedł wczoraj, toby mi był obiad lepiej smakował.

Muli.

Łamigłówki i zagadki.

Ułożył Discipulus.

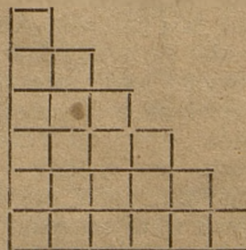
I.



Spółgłoska
Roślina
Imię pisarza żydowskiego
Zaimek
Spółgłoska

Oznacza: Środkowe litery z góry na dół i z lewej do prawej strony oznaczają nazwisko niedawno zmarłego pisarza.

II.



Spółgłoska
Zaimek
Skorupiak
Przymiotnik
Imię żydowskie
Nazwisko znanego filozofa żydowsk. XIX i XX wieku.

Oznacza: Pierwsze litery z góry na dół oznaczają rzękę w Palestynie.

III. A, a, a, a, d, d, e, e, e, e, g, i, j, l, l, l, ł, m, n, n, o, r, z, w, w, u.

Utworzyć pięć wyrazów, z których pierwsze litery tworzą nazwę znanej rzeki w Polsce.

Znaczenie wyrazów:

1) Grobowiec królów Polskich,
2) Przyrząd do szycia,
3) Prorok Hebrajski,
4) Angielski tytuł,
5) Pisarz Rosyjski.

Nacz. i odpow. redaktor D-r Z. Vogelfänger. Druk. Marber i Kawicki. Wydawca: Gmina klasowa kl. IV przy Żyd. Gimn. w Kielcach.